

# Imam w Szwajcarii wzywał do palenia niezbyt gorliwych muzułmanów

Szwajcarska prokuratura postawiła zarzuty imamowi z Etiopii, który wzywał w kazaniu do palenia żywcem miejscowych muzułmanów, którzy odmawiają modlitw.

Imam był związany z meczetem An'Nur w Winterthur, znanym już wcześniej z miejsca działalności islamskich ekstremistów. Według mediów część dżihadystów przed wyjazdem do Syrii zradyzalizowała się w tym meczecie.

Kaznodziei postawiono zarzuty nawoływania do przemocy i złamania prawa imigracyjnego, za co prokuratura domaga się 18 miesięcy więzienia i zakazu wjazdu do kraju przez 15 lat. W swoim kazaniu w październiku miał według prokuratury powiedzieć, że „tych, którzy wciąż odmawiają robienia tego [odmawiania modlitwy – przyp. red.] trzeba zabić przez spalenie w ich domach”.

Podejrzewa się to też o wysyłanie plików graficznych z metodami egzekucji, które otrzymał przez sieć społecznościową. W tym roku szwajcarskie służby zidentyfikowały już 500 osób propagujących ekstremistyczne poglądy w sieci.

W lutym w meczecie aresztowano dwie osoby, które chciały pobić muzułmanów informujących o radykalnym kazaniu. Od tej pory meczet pozostaje zamknięty. (j)

źródło: [NYT](#)